

Oświadczenie złożone przez senator Annę Górską na 7. posiedzeniu Senatu w dniu 6 marca 2024 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Czesława Siekierskiego

Podczas mojego ostatniego dyżuru senatorskiego w Bytowie spotkałam się z grupą rolników z tego powiatu w celu omówienia kwestii związanych z trwającymi protestami.

Nie ulega wątpliwości, że warunki, w jakich polscy rolnicy prowadzą swoją działalność, są w wielu aspektach niekorzystne i mniej konkurencyjne niż warunki funkcjonowania rolników z Europy Zachodniej. Biorąc pod uwagę silniejszą pozycję Polski w Unii Europejskiej, zwracam się do prezesa Rady Ministrów oraz ministra rolnictwa i rozwoju wsi z apelem o podjęcie rozmów w zakresie korekty tzw. Zielonego Ładu na szczeblu unijnym.

O ile zasadne jest prowadzenie polityki klimatycznej, która przyniesie efekt w postaci żyznych gleb dla kolejnych pokoleń, o tyle dla polskich rolników nie są sprawiedliwe ani korzystne rozwiązania, które np. utrzymują nierównowagę w stosowaniu środków ochrony roślin, co znacząco wpływa na ograniczenie konkurencyjności. Zapisy te powinny określać wprost ilość możliwych do użycia pestycydów we wszystkich państwach członkowskich UE, a nie zmniejszać ich używanie procentowo, w stosunku do nierównych limitów w poszczególnych krajach.

Korekty na szczeblu unijnym wymagają też kwestie związane ze wspólną polityką rolną, dotyczące zarówno zrównania wysokości dopłat, jak i zmiany sposobu ich wypłacania, tak aby były one powiązane z plonami, a nie wyłącznie z własnością gruntów.

Uregulowania wymaga również polski rynek zbożowy. Nieskonkretyzowany status rolników w Polsce i zmiany wprowadzone w ustawie o konsumenckiej pożyczce lombardowej powodują, że rolnicy nie mogą zaciągać kredytów jako producenci. System kontraktowania zboża także powinien zostać poddany korekcie.

W dobie trwającej pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę nie możemy odwrócić się plecami do kraju, który walczy z agresorem, również w naszej sprawie. Jednak sposób, w jaki odbywa się transfer ukraińskich zbóż przez Polskę, musi zostać zmieniony. Wymagane są pilne inwestycje w portowe terminale zbożowe, aby odblokować polskim rolnikom możliwość eksportu nadwyżek zboża.

Liczę na dobre efekty rozmów z przedstawicielami rolników oraz skuteczne polepszenie warunków ich pracy i konkurencyjności, tak aby mogli w spokoju przystąpić do rozpoczynających się już niebawem prac polowych.

Anna Górską